

Ochotnicza Straż Pożarna w Ciężkowicach organizuje zbiórkę pieniędzy na remont samochodu pożarniczego STAR 266. Jest to jedyny tego typu samochód na terenie gminy Ciężkowice i jeden z niewielu takich pojazdów w całym powiecie tarnowskim. Już niejednokrotnie udowodnił on, że jest samochodem do zadań specjalnych. A wszystko dzięki temu, że posiada napęd 6×6, który sprawdza się w trudnych warunkach terenowych, a zwłaszcza w górzystym terenie naszej gminy i gmin sąsiednich. Nie jest to oczywiście jedyny pojazd jaki posiadamy. Pozostałe pojazdy, jakimi dysponujemy są już jednak wysłużone. W podziale bojowym mamy 24-letniego STARA 244, 20-letniego Lublina oraz 7-letniego Forda.

Nasz „Dziadek”, jak go pieszczotliwie nazywamy ze względu na wiek, został wyprodukowany w roku 1979. Łatwo więc obliczyć, że jest on już czterdziestolatkiem, który jednak nie ma zamiaru odchodzić na emeryturę, a co za tym idzie, w zapomnienie. W roku 2008 został on karosowany zyskując nową kabinę oraz zabudowę. Jak żaden inny ten samochód jest nam potrzebny. Nasza gmina jest najbardziej na południe wysuniętą gminą powiatu tarnowskiego. Dlatego niezmiernie ważne jest, aby nasza jednostka była mobilna i dysponowała samochodami gotowymi do wyjazdu do akcji w każdym momencie dnia i nocy. Dojazd na miejsce akcji zastępów z Państwowej Straży Pożarnej wynosi około 15-20 minut. W tym czasie zastęp z naszej jednostki jest już na miejscu zdarzenia i ratuje ludzkie życie bądź mienie.

Niestety od maja „Dziadek” stoi w garażu i jest wycofany z podziału bojowego naszej jednostki. Jest to ogromna strata i przekonaliśmy się o tym podczas dwóch pożarów, które wybuchły w minione wakacje. W obydwu przypadkach konieczna była duża ilość wody, której niestety w pierwszej fazie gaszenia pożaru brakowało, a mogło być zupełnie inaczej, gdyby nasz STAR był w podziale bojowym i wyjechał do tych zdarzeń. Wtedy zapotrzebowanie na wodę zostałoby zaspokojone. Z naszej jednostki w obydwu przypadkach wyjechał zastęp, lecz samochodem lekkim, który ma na sobie zbiornik jedynie o pojemności tysiąca litrów, dlatego też jego załoga mogła jedynie zająć się budową stanowiska wodnego. Dodajmy, że nasz „Dziadek” jest raczej drugim wyjazdem w razie pożaru, ewentualnie jest pierwszym wyborem wtedy, kiedy otrzymujemy dyspozycję wyjazdu w trudny teren, gdzie tylko on da sobie radę. Zdarza się to kilka razy w roku. Jednak jak uczy nas doświadczenie ze wspomnianych pożarów, bardzo ważne jest posiadanie w podziale bojowym dwóch samochodów gaśniczych, które jeden po drugim dotrą na miejsce pożaru zapewniając zaopatrzenie wodne do czasu przyjazdu innych jednostek.

Obecnie samochód jest remontowany, jednak brakuje nam środków na zapłatę za ten remont. Konieczna okazała się wymiana silnika na mocniejszy, naprawa układu kierowniczego oraz hamulców, a także uszczelnienie mostów. Koszt tego przedsięwzięcia wynosi około 50 tysięcy złotych.

Zwracamy się więc do firm, instytucji i osób prywatnych o pomoc. Nie robimy tego przecież dla siebie, ale dla całej naszej gminy zamieszkałej przez około 10 tysięcy osób. To dla nich jesteśmy gotowi do tego, aby o każdej porze dnia i nocy wyjechać do akcji. Ale musimy mieć czym, więc remont naszego STARA jest niezbędnym i najważniejszym.

*O dokonywanie wpłat prosimy na specjalne konto o numerze **43 8591 0007 0290 0350 0055 0004**,
w nazwie wpisując
Ochotnicza Straż Pożarna w Ciężkowicach, ulica św. Floriana 4, 33-190 Ciężkowice, a w tytule
przelewu **„na remont
Dziadka”***

(mir)